

# AL PACINO SCARFACE

In the spring of 1980, the port at Mariel Harbor was opened, and thousands set sail for the United States. They came in search of the American Dream.

One of them found it on the sun-washed streets of Miami. He was Tony Montana.

He was Tony Montana. The world will remember him by another name: SCARFACE.

He loved the American Dream. With a vengeance.

# Gwiazdorska obsada

To mieszkanie w głównej mierze „urządziły” pasje pana domu, a szczególnie ta największa – kino. Sprytnie przemycono sylwetki ulubionych aktorów i bohaterów filmowych: Ala Pacino, Johna Travolty, Rocky’ego Balboa, Jamesa Bonda. To dopiero wyborowe towarzystwo, które wymaga szczególnego potraktowania.



◁ Komoda w wybarwieniu wengé (Black Red White) przyjęła funkcję barku na alkohole. Aurę klubową tworzy naklejka dobrana przez pana domu w sklepie internetowym (Naklejkiscienne.pl) oraz niebanalny zegar (Karlssoon).

O „szczególne potraktowanie” kultowych postaci kina i wpasowanie ich w aranżację mieszkania zadbała architekt wnętrz Katarzyna Merta-Korzniakow. Z myślą o filmowej obsadzie, a przede wszystkim panu domu – Krzysztofie – stworzyła nowoczesne, minimalistyczne wnętrza. Panują tu kolory „podstawowe”, jak na mężczyznę przystało: biel, czerń i szarość. Pan domu chciał przede wszystkim, aby jego mieszkanie było przestronne i wygodne. A dwa elementy uznał za konieczne: podłogę z ciemnego drewna i plakaty z ulubionych filmów. Kino bowiem, poza muzyką (rockiem progresywnym), to jego ulubiona pasja. Ogromna kolekcja płyt wymagała stworzenia dla niej miejsca – specjalnie zaprojektowanych przez architekta półek. Jednak w chwili obecnej pan Krzysztof myśli już nad dodatkowymi stojakami na płyty, których wciąż przybywa. Wspólnie z architektem wybrał plakaty stanowiące swoiste emblematy poszczególnych wnętrz. Oprawione w ramy czy zawieszone na linkach, doskonale



△ Stefę relaksu tworzą: zestaw wypoczynkowy w obiciu z czarnej skóry (Rafek) oraz stolik kawowy w kolorze węgla (Black Red White). I oczywiście niezbędny w tym mieszkaniu sprzęt audio-video.

▷ Kuchnia znajduje się na uboczu. Pan domu nie chciał standardowego aneksowego rozwiązania. Salon od holu symbolicznie wydziela ścianka pomalowana na ciemny grafitowy kolor. Na podłodze: dąb barwiony na węgla oraz gres polerowany w kolorze kremowym.

harmonizują z industrialnymi elementami – jak choćby halogenowe oświetlenie w prostych, stalowych oprawkach.

I tak, podążając codziennym rytmem tego domu, warto prześledzić niebanalne zastosowanie motywów dekoracyjnych. Już podczas pobudki, przed oczami Krzysztofa stoi... „mistrzowski Rocky Balboa”. Bowiem w sypialni, naprzeciw łóżka, zawieszono plakat, który potrafi nastroić do działania. Jednak gdyby to przebudzenie nie okazało się wystarczająco silne... to już o krok, bo w łazience, podczas mycia zębów, w lustrze nad umywalką, jego wzrok napotyka wypisany czerwonymi literami slogan, słowa Benjamina Franklina: *Well done is better than well said*. Komentarz wydaje się zbyteczny. Działanie i życiowa energia po prostu wycierają z każdego kąta tego mieszkania.

Zbliżając się do kuchni pan domu znajduje się pod czujnym spojrzeniem Vincenta Vegi, „celującego z pistoletu” do wchodzących. Gotowaniu nieodłącznie towarzyszy klimat kultowego filmu „Pulp Fiction”. Jednak to nie dość wrażeń.







◁ Bar (blat z jasnoszarego mdf-u) wraz z hokerami (Duka), umieszczone tuż pod plakatem z „Pulp Fiction”, to idealne miejsce na poranną kawę.

▽ Zabudowę kuchenną wykonano na zamówienie z białego lakierowanego mdf-u, a blaty robocze z czarnego konglomeratu. Okap ze stali nierdzewnej (Ciarko) i nowoczesny sprzęt AGD (Whirlpool) doskonale współgrają z połyskującymi meblami.

▷ W sypialni zrezygnowano ze standardowego oświetlenia. Światło sączy się ze szczeliny w podwieszanym suficie (wnęka w suficie ma kolor grafitowy). Ciekawym rozwiązaniem jest konstrukcja z gipsokartonu na ścianie za łóżkiem, która ożywia wnętrze. Można tu wyeksponować przedmioty dekoracyjne.

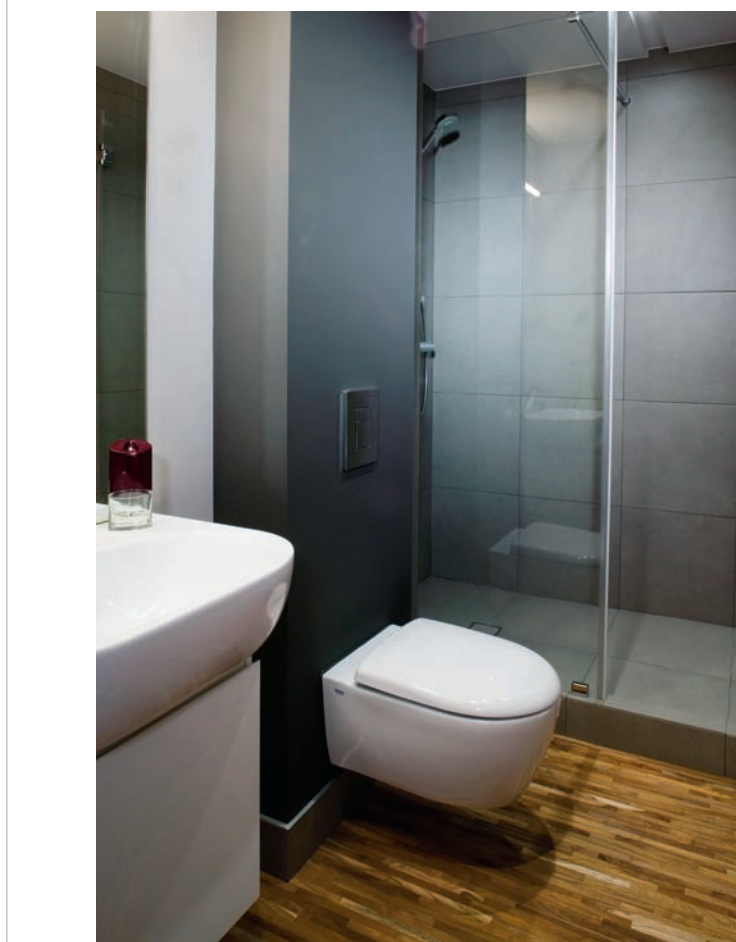
**NIEWIELKA KUCHNIA** nie pozwoliła na umieszczenie lodówki w strefie roboczej, tuż przy innych sprzętach. Ale dobrano designerski, czarny model (Gorenje), dzięki czemu można było ją z powodzeniem wyeksponować tuż przy barze.







**ARANŻACJA ŁAZIENKI JEST SUROWA,** ograniczona do niezbędnych elementów. Jej „mocnym punktem” jest czerwony napis na ścianie.



W salonie, który został idealnie zaplanowany do tego, by przyjmować gości, można nie tylko urządzić seans filmowy, ale też kameralną imprezę w gronie przyjaciół. Tym razem to James Bond wita nas zza baru z kieliszkiem martini... Bynajmniej nie Al Pacino (z sąsiedniej ściany), który raczej stroni od towarzystwa.

To mieszkanie jest stworzone do beztroskiego relaksu, na czym szczególnie zależało Krzysztofowi:

– *W domu tylko odpoczywam, nie przynoszę tu pracy. Dlatego nie zaplanowałem typowego biurka i miejsca z komputerem.* Klimatu zbudowanego przez architekta i pasje pana domu, nie niszczy szara rzeczywistość, która po prostu nie ma tutaj wstępu.

AUTORKA PROJEKTU:

ARCH. WNEŹRZ KATARZYNA MERTA-KORZNAKOW

TEKST: BEATA LESZCZYŃSKA

FOT. MONIKA FILIPIUK

więcej wewnątrz:

[dobrzemieszkaj.pl](http://dobrzemieszkaj.pl)